Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co **Poniedziałek** w objętości pół arkusza.

Nr. 14. **Poniedziałek**, dnia 3. Czerwca 1878. **V. rocznik.**

Czy członkowie Dyrekcyi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych są wybieralni do Izb handlowych i przemysłowych, lub téż nie?

(Dr. A. Z.) Ustawa dotycząca organizacyi Izb handlowych i przemysłowych z 29. czerwca 1868. (Dz. p. p. Nr. 85) orzeka w §. 7, że prawo wyboru mają:

„1. ci członkowie stanu kupieckiego i przemysłowego, którzy posiadają w zupełności prawo obywatelskie i w okręgu téj Izby, do któréj wybory się odbywają, handel, przemysł lub górnictwo samodzielnie albo też jako jawni spólnicy prowadzą, następnie te osoby, które jako członkowie zarządu lub téż dyrektorowie handlowe lub przemysłowe akcyjne przedsiębiorstwo prowadzą, jeżeli

2. od wymienionych przedsiębiorstw opłaca się podatek zarobkowy w wysokości przepisanéj dla uprawnienia do wyboru.“ Dalszy ciąg §fu określa, że dla wielkiego handlu i przemysłu wysokość podatku tego ustanawia się najmniéj na 100 zł. — dla innych kategoryi oznacza jego wysokość minister handlu w porozumieniu z dotyczącą Izbą, jednakowoż z tém zastrzeżeniem, że podatek, dający prawo wyboru do Izby, nie może być niższy od podatku, uprawniającego do wyboru do Sejmu.

Z brzmienia powyższego §fu wynika jasno, co następuje:

W myśl ustępu 1. rzeczonego §fu prawo wyboru do Izb handlowych i przemysłowych jest osobiste. Przy wyborach do reprezentacyi gminnych, powiatowych lub krajowych[1]) mają osoby moralne, a zatém instytucye, prawo wyboru i wykonują go przez swych prawnych zastępców — tu zaś osoby moralne n. p. akcyjne przedsiębiorstwa nie mają tego prawa, jednakowoż mają go w myśl ustawy osobiście dyrektorowie takich instytucyi. Podobnie nie ma tegoż prawa firma kupiecka, tylko kierownik, lub jawny téj firmy spólnik, co przy wyborach gminnych, powiatowych i sejmowych nie jest. I tak, Bank hipoteczny nie jest według ducha powyższego §fu wyborcą do Izby handlowéj i przemysłowéj, tylko Dyrektor Rieger, Lazarus i t. d. Nie jest również wyborcą firma „Piotr Mikolasch“, lecz p. Karol Mikolasch osobiście, jako samodzielny kierownik téj firmy. Przy wyborach do Sejmu rzecz ma się jednak wprost przeciwnie; tam wyborcą jest (przez swego reprezentanta) Bank hipoteczny, firma „Piotr Mikolasch“ — a pp. Rieger, Lazarus, Karol Mikolasch i t. d. nie są wyborcami wyjąwszy, że z innego tytułu prawo to im przysługuje. Stąd też do Sejmu może n. p. p. Lazarus lub Rieger lub inny dyrektor dwa razy głosować, raz osobiście, drugi raz, jako reprezentant Banku hipotecznego — do Izby zaś nie może dwa razy głosować. Natomiast zaś do Sejmu ma każda firma tylko jeden głos — a do Izby może mieć z jednego i tego samego tytułu i kilka głosów, jeźli ma kilku dyrektorów, lub kilku jawnych spólników.

Dla tego téż z §. 7. ust. 1. wynika jasno, że towarzystwa zarobkowe i gospodarcze i tychże dyrektorowie, względnie członkowie zarządu, nie mają ani osobiście ani w zastępstwie za stowarzyszenia prawa wyborczego do Izb handlowych i przemysłowych.

Z drugiéj jednak strony dałby się ten ustęp §. 7. przecież na korzyść naszych stowarzyszeń interpretować, przyznaje bowiem prawo wyboru jawnym spólnikom w interesach handlowych i przemysłowych bez dodatku, że tu jest mowa jedynie o czystéj spółce kupieckiéj. Członków Dyrekcyi zaś każdego stowarzyszenia, jako firmujących, możnaby śmiało uważać za jawnych spólników tegoż przedsiębiorstwa.

Jakkolwiek interpretacya ta wydaje nam się wcale dowolną — wszelako faktem jest, że stowarzyszenia nasze wykonują czynne prawo wyborcze, jeżeli przepisany podatek zarobkowy (u nas 8·40 zł.) opłacają. Niewłaściwość ta pochodzi z niejasnéj stylizacyi ust. 2. powyższego §fu, w którym nie żąda ustawa, aby wyborca opłacał podatek dotyczący (jak przy uprawnieniu do innych wyborów), ale aby opłacało się (entrichtet wird), podatek do-

[1]) Przy wyborach do Rady Państwa nie mają tego prawa.

tyczący od przytoczonych powyżéj przedsiębiorstw. Że zaś władze podatkowe uważają nasze stowarzyszenia za przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe i podatek zarobkowy z tego tytułu na nas nakładają, przeto nikt nam t. j. stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym, prawa wyboru czynnego nie odmawia i władze nakładają na nas dodatek do podatku zarobkowego na potrzeby Izby handlowéj i przemysłowéj w myśl §. 21. téjże ustawy, który orzeka, że dodatek ten może być nakładany tylko na tych, którzy mają prawo wyboru do Izby. Prawo wyboru (czynne) wykonują stowarzyszenia przez swych prawnych zastępców t. j. przez dyrekcye pomimo, że z tenoru ustępu 1. tego §fu jasno wynika, że prawo wyboru jest tu tak samo osobistém, jak przy wyborach do Rady państwa, gdzie téż korporacye, osoby moralne, nawet przez swych reprezentantów nie głosują.

Jednakowoż prawa do biernego wyboru odmawiają nam niektóre Izby, względnie komisye wyborcze, które w sprawach wyboru rozstrzygają tu nieodwołalnie (§. 9. ust. 4.), zapewne stosując się literalnie do brzmienia §. 7. ust. 1. gdzie mowa tylko o dyrektorach akcyjnych (a nie udziałowych) instytucyi i o kierownikach i spólnikach, a nie reprezentantach przedsiębiorstw prywatnych osobistych.

Temu sprzeciwia się jednak stanowczo dalszy ustęp tegoż §fu, który mówi o biernym prawie wyborczém i wyraźnie orzeka, że prawo to przysługuje każdemu, kto:

po 1. jest austryackim obywatelem, 30 lat życia skończył i posiada przynajmniéj trzy lata uprawnienie do wyboru czynnego, następnie

po 2. jeżeli ma stały pobyt w okręgu Izby.

Z tych tedy ustępów jasno znowu wynika, że w obec faktu, iż stowarzyszeniom naszym nikt nie odmawia czynnego prawa wyborczego, iż opłacają przepisany podatek zarobkowy, a co najważniejsza dodatek na potrzeby Izby w myśl §. 21. téjże ustawy, że faktycznie prawo to wykonują, także i biernego prawa wyborczego odmówić im nie można, któreby wykonywały w ten sam sposób jak i prawo czynne t. j. przez swego zastępcę, którego w myśl §. 18. ustawy o stowarzyszeniach z 9. kwietnia 1873., tak samo tu Dyrekcya stowarzyszenia wyznaczyćby miała, jakby to również uczyniła, gdyby po myśli §. 9. ust. 1. ustawy z r. 1868. ustnie do Izby wybiérać chciała.

Nie ulega zatém wątpliwości, że co najmniéj cała ta sprawa jest niejasną i że tyle można przytoczyć argumentów za wybiéralnością członków Dyrekcyi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych do Izby handlowéj i przemysłowéj, ile przeciw wybiéralności. Ostatecznie zatém rozstrzyga komisya wyborcza, o któréj wzmiankowaliśmy, iż postanowienia jéj w téj sprawie są nieodwołalne. Stąd téż w analogicznym (choć nie takim samym) wypadku, rozstrzygnęła komisya wyborcza we Lwowie po myśli ustępu 1. §. 7., a zatém przeciw wybiéralności. Natomiast przy wyborach z roku 1877. do wiédeńskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj uznała komisya wyborcza za prawny wybór p. Wrabetza, Dyrektora „der Allgemeinen Vorschusskasse in Wien“, chociaż tenże osobiście nie posiadał ani biernego, ani czynnego prawa wyborczego.

Przyczyny, dla czego ustawa w tym punkcie tak jest niejasną, szukać należy — pominąwszy już że austryackie ustawy zazwyczaj celują niejasnością — w tém, że ustawa ta wyszła w r. 1868. a zatém nim stosunki prawne stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ustawą z 9. kwietnia 1873. określone zostały.

Z ducha jednak ustawy wynika, że ustawodawcom szło tu tylko o to, aby odsądzić od prawa wyborczego publiczne zakłady przemysłowe i handlowe, któreby nie były prywatnych członków własnością, jak np. gminne lub krajowe kasy oszczędności, rządowe zakłady pieniężne lub przemysłowe, jak rządowe koleje i t. d. Gdy zaś w r. 1868. znano w Austryi na to właściwie tylko akcyjną formę, gdyż spółki komandytowe nie były i nie są tu rozpowszechnione, a stowarzyszeń udziałowych ustawodawstwo austryackie wtedy jeszcze nie znało — przeto téż i ustawa z r. 1868. wspomina tylko o akcyjnych podobnych przedsiębiorstwach.

Sprawy téj jednak bez wyjaśnienia nie mogą stowarzyszenia pozostawić, gdyż skład Izb handlowych i przemysłowych jest dla nich samych w wielu wypadkach nader ważnym, a nadto względy narodowe nakazują, aby liczbę głosów polskich w tych właśnie Izbach, ile możności, powiększać.

Najlepiéj to uwidocznimy, jeźli zestawimy w krótkości zakres działania tych Izb. I oto Izby handlowe i przemysłowe mają (§. 2. ustawy):

a) brać pod rozwagę życzenia i wnioski dotyczące spraw handlu i przemysłu;

b) znosić się z władzami rządowemi w sprawach powyższych przez podawanie tychże władzom rządowym do wiadomości;

c) zaopiniowywać projekty rządowe do ustaw dotyczących interesów handlu i przemysłu — nim rząd te ustawy do traktowania w drodze konstytucyjnéj przedłoży;

d) zajmywać się zakładaniem i organizacyą publicznych zakładów, które mają na celu rozwój handlu i przemysłu.

Sprawy powyższe mogą Izby nawet łącznie, w porozumieniu z innemi Izbami załatwiać.

Oprócz tego zaś mają Izby dość széroki zakres działania w pewnych kierunkach administracyi, dotyczą-

céj handlu i przemysłu, a nadto wpływają na mianowanie tak ważnych posad, jak np. assesorów w sądzie handlowym, z którym bezpośrednio stykać się muszą nasze stowarzyszenia.

Nie obojętném jest zatém, aby w tych sprawach stowarzyszenia głos swój stanowczy zabrać mogły.

Stowarzyszenia spożywcze, produkcyjne, magazynowe i inne — a mamy takich już kilka w pełnym rozwoju, jak I. Związkowa drukarnia, Towarzystwo przemysłowe, Towarzystwa handlu skór, Tarnopolska spółka rolnicza — są bezpośrednio interesowane w sprawach handlu i przemysłu, w sprawach komunikacyi i transportu, jakotéż w tworzeniu i organizowaniu publicznych zakładów dla handlu i przemysłu, jak n. p. składy publiczne, giełdy towarowe i t. d. Niemniéj dotyczą ich sprawy ustawodawcze, w których ustawa Izbom pozostawia głos doradczy jak np. ustawodawstwo cłowe, ustawy akcyjne, podatkowe i t. d.

Stowarzyszenia zaś zaliczkowe, jako zakłady udzielające kredytu drobnemu handlowi i przemysłowi, decydujący powinny mieć głos w sprawach kredytu dla drobnego handlu i przemysłu, jak je mają banki akcyjne w sprawach kredytu dla większego handlu i przemysłu. Jeźli więc dyrektorowie tych instytucyj reprezentowani są w Izbach — słuszna zatém, aby i nasze towarzystwa sekundowały w Izbach reprezentantom drobnego handlu i rękodzieł. Dla towarzystw zaliczkowych również ważném jest należenie do Izb handlowych i przemysłowych z tego względu, że Izby przedstawiają Dyrekcyi Bnnku narodowego kandydatów na cenzorów. Czyż trzeba jeszcze dowodzić w obec tak licznych faktów upośledzania stowarzyszeń ze strony tego uprzywilejowanego zakładu, że należy w kołach decydujących (choć w tym właśnie wypadku do ocenienia naszych stosunków tak niekompetentnych), szérzyć lepsze i prawdziwsze o naszych stosunkach prawnych pojęcia.

O wpływie w Izbach handlowych i przemysłowych na wybory do Sejmu i Rady Państwa, wolimy na tém miejscu zamilczéć!

Słuszném nam się zatém wydaje, że należy sprawę tę z naszéj strony poruszyć, a mniemamy, że to nie będzie nawet zbyt trudném. Ustawa w Izbach handlowych i przemysłowych jest tak wadliwą, ze wszystkie Izby domagają się jéj zmiany. Niezawodnie więc do zmian przyjdzie, a wtedy należy korzystać i popiérać własny interes. W tym celu mniemamy, należy iść ręka w rękę z Patronatem austr. Związku stowarzyszeń, który tą sprawą już się zajmuje. Słuszności naszym domaganiom nikt odmówić nie zdoła, choćby w obec faktu, że ponosimy już ciężary na Izby handlowe i przemysłowe, a nie ulega wątpliwości, że godzi się dać wszystkie prawa temu, który wszystkie ponosi ciężary. I dla tego téż poruszając tę sprawę, uważamy za potrzebne, aby zajął się nią specyalnie Wydział Związku stowarzyszeń i żeby przygotowano zawczasu materyał do rozpraw nad tym przedmiotem na najbliższém Walném zgromadzeniu delegatów Związku, na którém sprawy téj nie omieszkamy ponownie poruszyć.

Towarzystwo handlu skór we Lwowie.

O ile szczęśliwie rozwijają się u nas stowarzyszenia zaliczkowe, o tyle mniéj zadowalniający jest pogląd na rozwój innego rodzaju spółek. Na 4 zawiązane dotąd u nas towarzystwa spożywcze — zaledwie jedno wegetuje. Ze spółek produkcyjnych istnieje zaledwie połowa: I. Związkowa drukarnia i Towarzystwo przemysłowe we Lwowie. Z magazynowych padło już Towarzystwo grajzlerów we Lwowie. Natomiast nader pomyślnie rozwija się Towarzystwo handlu skór we Lwowie i na wzór tegoż założone podobne Towarzystwo w Stanisławowie. Rozwój swój zawdzięczają te towarzystwa dwu przeważnie warunkom: dobremu, fachowemu i sumiennemu zarządowi i naturalnéj potrzebie, łączącéj stowarzyszonych. Szewstwo należy u nas w kraju do tych rękodzieł, które nader szybko się podniosło, konkurencyą zagraniczną już zwalczyło i w naszych przeważnie pozostało rękach. Stąd téż i handel skór naturalnym biegiem wkrótce zupełnie w krajowe ręce przejść musi! I temu zawdzięczają towarzystwa handlu skór swoje powodzenie, zwłaszcza gdy zarząd ich pozostanie w takich rękach, w jakich n. p. znajduje się zarząd Towarzystwa handlu skór we Lwowie.

D. 29. maja b. r. odbyło się walne zgromadzenie tegoż towarzystwa pod przewodnictwem p. Feita w obecności $^2/_3$ członków, reprezentantów Patronatu i Redakcyi „Związku“. Sprawozdanie Dyrekcyi za czas 14. miesięczny podajemy dosłownie:

„Szanowne Zgromadzenie! Podjęte jeszcze w r. 1875. usiłowania około założenia Towarzystwa handlu skór we Lwowie odniosły wreszcie przy wytrwałości Waszéj, a pomocy przyjaźnych nam osób pożądany skutek — i Towarzystwo nasze powstało dnia 7. kwietnia 1876. — statut zarejestrował tutejszy sąd handlowy dnia 13. maja 1876. — a po przeprowadzeniu czynności wstępnych, otworzyliśmy nasz handel dnia 1. listopada 1876. r.

Rada zawiadowcza ukonstytuowała się pod przewodnictwem p. Mikołaja Feita, a do dyrekcyi weszli niżéj podpisani, jeszcze urzędujący jéj członkowie.

Nim Szanownemu Zgromadzeniu z czynności naszych zdamy sprawę, wypada nam przedewszystkiem publiczne złożyć podziękowanie tym obywatelom, których pomoc i poparcie szczególnie przyczyniło się do urzeczywistnienia poruszonéj przez nas myśli — t. j. otwarcia we własnym zarządzie handlu skór. A mamy tu przedewszystkiém na myśli WW-nych: ks. Szamarzewskiego, Patrona spółek

poznańskich, dra Tadeusza Skałkowskiego, Wice-patrona i Szczepana Wicherka, sekretarza Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, niemniéj WW-nych: Franciszka Zimę, dyrektora gal. Kasy Oszczędności, Edwarda Simona, dyrektora gal. Banku kredytowego, dra Alfreda Zgórskiego, członka Dyrekcyi lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, ś. p. Józefa Breuera prezydenta i Augusta Schellenberga, członka lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj, jakotéż p. Wincentego Wasilewskiego.

O ile wysoko sobie cenić umiémy moralną pomoc tych zacnych obywateli, o tyle materyalnéj pomocy przez ofiarowanie nam dostępnego kredytu w gal. Kasie Oszczędności, lwowskiém Towarzystwie zaliczkowém, jakotéż w Towarzystwie bratniéj pomocy szewców i tutejszéj korporacyi cechu szewskiego nie możemy bez wdzięcznéj również wzmianki pominąć. Kredyt w ten sposób nam ofiarowany dochodzi kwoty 8500 zł., z którego korzystaliśmy w dniu zamknięcia rachunków z kwotą 6505 zł. 72 ct.

Również otwarty nam stał kredyt w rachunku lub pokryty akceptami tak u firm krajowych, jak i zagranicznych; 31. grudnia z. r. byliśmy z tego tytułu dłużni łącznie 5063 zł. 56 ct. Oprócz interesu na własny, prowadziliśmy także interes komisowy na obcy rachunek za odpowiednią prowizyą — a z końcem roku 1877. wynosił zapas towarów komisowych według inwentarza 2787 zł. 78 ct.

To téż tylko tak licznym stosunkowo źródłom kredytu zawdzięczamy, że targ w tym okresie, za który rachunki składamy, doszedł kwoty 53.883 zł. 81 ct. pomimo, że fundusze nasze własne bardzo były szczupłe. — I w tém to leży siła stowarzyszenia tém dziwniejsza, o ile że skutkiem niezrozumienia interesu własnego i nieuzasadnionéj wprawdzie, ale zrozumiałéj nam nieufności do nowego interesu, znacznie mniéj dotąd przystąpiło do naszego Towarzystwa członków, niż się tego spodziewać należało.

Na tyle bowiem we Lwowie szewców zgłosiło się zaledwie 44, przystąpiło zaś rzeczywiście 36 członków, z których 2 umarło, tak że pozostało z 31. grudnia 1877. 34 członków w naszém Towarzystwie z subskrybowanymi 40 udziałami w kwocie 12.000 zł., na poczet których wpłacono zaledwie 1707 zł. 30 ct. Fundusz rezerwowy wynosił 88 zł. 50 ct., tak iż własne fundusze łącznie wynosiły 1795 zł. 80 ct. na 11.569 zł. 28 ct. obcych kapitałów, któreśmy mieli we własnym na składzie i w zakredytowanym u członków towarze.

Sprzedaż prowadziliśmy nie tylko dla członków, ale także i niečzłonków, pierwsi zakupili za gotówkę lub na kredyt w 14 miesiącach, za które rachunki składamy towarów za 35.981 zł. 41 ct., nieczłonkowie zaś za 17.902 zł. 40 ct. Razem za 53.883 zł. 81 ct.

Cyfry te świadczą, że zakupno towarów było u nas korzystném, i rzeczywiście sprzedawaliśmy towar po cenie, jakiéj na placu tutejszém nikt niżéj ofiarować nie mógł. Jakoż często wpływaliśmy na zniżkę cen w naszych artykułach na placu tutejszym — a nawet mogliśmy czasem iść i poniżéj téj ceny. Staraniem zaś naszém było dostarczać odbiorcom zawsze towaru doborowego.

Pomimo to interes nasz przyniósł, jak na początek, zysk wcale niepośledni w kwocie 1693 zł. 57 ct., którym Szanowne Zgromadzenie na wniosek Rady zawiadowczéj dowolnie rozporządzić zechce. Podnieść jednak musimy, że do osiągnięcia tego zysku przyczyniły się oszczędność w wydatkach na koszta handlowe i prowadzenie administracyi, niemniéj bezinteresowna praca funkcyonaryuszów Towarzystwa.

Przedkładając więc takie rezultaty pierwszéj naszéj pracy z otuchą patrzymy w przyszłość stowarzyszenia, i wyrażamy nadzieję, że przy gorliwém nadal poparciu towarzyszy naszego zawodu — zdołamy odpowiedziéć celowi, jaki w statucie naszym sobie zakreśliliśmy.

We Lwowie dnia 24. maja 1878. Dyrekcya Towarzystwa handlu skór we Lwowie, stow. zarejestr. z nieogr. poręką: *Adolf Aleksandrowicz*, dyrektor. *Jan Kaszczuk*, kasyer. *Karol Smutny*, kontrolor."

Do sprawozdania tego dodać nam wypada niektóre szczegóły, dotyczące tutejszego handlu skór, a o których dowiedzieliśmy się z pouczającéj fachowéj dyskusyi, jaka się wywiązała nad sprawozdaniem Dyrekcyi.

Oto! dowiedzieliśmy się przedewszystkiém — oświadczył to jeden z członków publicznie—że lwowskie Towarzystwo przez udzielanie racyonalne kredytu swym członkom, ułatwia im zupełne wydobycie się z rąk lichwiarskich. Żydowskie bowiem handle umiały przez borgowanie materyału surowego tak klientów okiełznąć, że wydobycie się z ich rąk stało się dla wielu prawie niepodobném.

W ustném sprawozdaniu doniosła członkom Dyrekcya, że za granicą wyrobiła sobie znaczny kredyt właśnie dla tego, że z niego stosunkowo mało korzystała. Chcąc bowiem zachować niezawisłość w obec zagranicznych garbarzy i kupców, postarała się przedewszystkiém o kredyt na miejscu. I rzeczywiście za towar zapłaciło nasze towarzystwo gotówką (pr. cassam) przeszło 28.000 zł. a na czas wzięło za 24 tysiące, które w terminach zwyczajem kupieckim utartych lub umówionych, jak najakuratniéj spłacało. Ku temu celowi musiało jednak stowarzyszenie z wszelką postępować ostrożnością i tylko zwolna rozszérzać interes tak co do ilości zapasów, jak i liczby artykułów. Podeszwy przedstawiają prawie $^1/_3$ część targu (przeszło 17.000) a kapitał na ten cel użyty, obrócił się w 14 miesiącach 12 razy, na skóry cielęce 8 razy — znacznie zaś mniéj na kozły i francuskie skóry. W bieżącym roku prowadzi Towarzystwo prunele, uszka i gumielastyki, a targ n. p. w saméj gumielastyce wynosi już przeszło 1000 zł. W interesie szewców z Kulikowa i Gródka domagał się jeden z członków, aby Towarzystwo postarało się o bolechowskie i przemyślańskie juchty.

Z tych kilku szczegółów przekonać się możemy, jak pożyteczną jest działalność lwowskiego Towarzystwa handlu skór i jak szybko zdąża to Towarzystwo do zaopatrzenia magazynu oprócz skór we wszelkie inne artykuły dla szewców potrzebne, w czém żadne prywatne przedsiębiorstwo konkurować nie może, gdyż braknie mu zawsze wszechstronnych fachowych wiadomości i stosunków.

Następnie udzieliło Walne zgromadzenie absolutoryum Dyrekcyi z rachunków po 31. grudnia 1877. Bilans podajemy w odnośnéj rubryce.

Podział zysku dokonano na podstawie wniosku Rady zawiadowczéj jak następuje: Do funduszu rezerwowego uzupełnienie do 20% udziałów 252·96; 10% dywidendy od udziałów 170·73; 2% dywidendy członkom od zakupna towarów 612·71; tantiema Dyrekcyi 300·—; remuneracye dla subjektów 106·04; na rachunek roku następnego do dyspozycyi dyrekcyi 251·13. Razem 1693·57.

W miejsce p. Szymona Amałowicza wszedł do Rady zawiadowczéj p. Andrzéj Klimkiewicz, reprezentujący szewców kulikowskich.

Na tém walne zgromadzenie zamknięto, my z naszéj strony zaś zasełamy téj młodéj, a tyle obiecującéj instytucyi serdeczne „Szczęść Boże!"

ROZMAITOŚCI.

Wybory do lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj. Komitet przedwyborczy uchwalił na posiedzeniu dnia 1. czerwca b. r. na wniosek dra Alfreda Zgórskiego, poparty przez pp. W. Dąbrowskiego i K. Pietscha bardzo ważne dla nas dwie rezolucye, które wraz z motywami podajemy:

I. „Uwzględniając znaczenie drobnego przemysłu i rękodzieł dla naszego kraju;

niemniéj nie widząc według obecnéj ordynacyi wyborczéj dla lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj, aby interesy drobnego przemysłu i rękodzieł w Izbie, a względnie w sekcyi rękodzielniczéj dostatecznie zastąpione były;

uprasza Komitet wyborczy uprzejmie swoich kandydatów, aby wszedłszy do lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj starali się tęże w myśl przysługującego jéj prawa z §. 4. al. 3. ustawy z 29. czerwca 1868. Dz. p. p. 85. nakłonić do uczynienia w obec Ministra handlu wniosku o powiększenie liczby zwyczajnych członków Izby handlowéj i przemysłowéj lwowskiéj, a mianowicie dla sekcyi rękodzielniczéj w myśl petycyi lwowskich rękodzielników i przemysłowców do Sejmu krajowego na ostatniéj sesyi wniesionéj."

II. „Komitet uznając dla drobnego handlu i przemysłu znaczenie rozgałęzionych w kraju tutejszym stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych;

niemniéj uwzględniając ich obecnie już niezaprzeczone doniosłe ekonomiczne znaczenie dla kraju;

uprasza uprzejmie swoich kandydatów, aby wszedłszy do lwowskiéj Izby handlowéj i przemysłowéj starali się tęże Izbę nakłonić do poczynienia kroków w drodze odpowiednéj, aby niejasność w ustawie z d. 29. czerwca 1868. Dz. p. p. 85 — co do wybiéralności do Izby reprezentantów tychże stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych na korzyść tych ostatnich rozstrzygniętą została."

Lista kandydatów dopiéro dnia 4. czerwca b. r. prawdopodobnie ogłoszoną zostanie, gdyby więc potrzeba zachodziła podamy listownie nazwiska kandydatów na Sambor-Drohobycz — Rudki i Stanisławów. Na tém miejscu donieść jedynie możemy, że jednomyślnie postawiona była w komitecie kandydatura naszego redaktora, jednakoż tenże kandydatury nie przyjął, gdyż nie będąc pewny, czy posiada niezaprzeczenie bierne prawo wyborcze, nie chciał ze względu na postanowienie §. 9. ustawy o Izbach narażać Komitetu na to, aby na wypadek gdyby jego wybór przeszedł, a następnie unieważniony został, nie wszedł do Izby z dalszą ilością głosów następny kandydat, któregoby Komitet wcale nie był przedstawiał.

Niemieckie blankiety wekslowe. Nowela z d. 8. marca 1876, do ustawy o należytościach, tak utrudniła używanie prywatnych blankietów wekslowych, że używa się dziś przeważnie rządowych blankietów. Lecz pomimo przyrzeczenia rządu, że według potrzeby zaprowadzi blankiety i w innych językach, oprócz niemieckiego, używanych w krajach w Radzie państwa zastąpionych — nie mamy dotąd polskich blankietów wekslowych. Nawet nie ukazał się jeszcze w handlu z góry już ustawą przyrzeczony nakład stemplowanych blankietów bez tekstu, na których w dowolnym języku cały tekst wekslu wypełniaćby można. Stanisławowska kasa oszczędności, niemniéj Patronat w podaniu swem z d. 4. maja 1877 udał się do kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie z prośbą o zaprowadzeniu ostemplowanych polskich blankietów wekslowych — lecz prośba ta widocznie nie odniosła skutku, a nawet nie wiadomo nam, czy kraj. dyrekcya skarbu raczyła na te podania odpowiedzieć. Zwracamy jednak ponownie uwagę na tę sprawę, która i pod względem narodowym i prawnym, wielkiéj jest dla nas doniosłości. O rzeczy, która się sama przez się rozumie, mówić nie będziemy, i dla tego jedynie naprowadzimy, na jakie, pod względem prawnym, niedogodności narażają nas niemieckie blankiety wekslowe. Strona podpisująca weksel powinna znać dokładnie jego treść — a zdarza się, że nieraz ktoś nie włada językiem niemieckim — tylko z woli opatrzności w swoim kraju swoim, t. j. polskim językiem. Jakżeż więc taki człowiek może podpisać niemiecki weksel z całą świadomością, jak daleko stąd sięga dla niego odpowiedzialność? I dla tego ostrożniejsi, nie władający językiem niemieckim, wypełniaja przynajmniéj główną część wekslu, t. j. sumę wekslową polskiemi słowami, pomimo niemieckiego tekstu weksla. Posłuchajmy jednak, co w téj mierze donosi „Prawnik" nr. 14 z b. r.

„Blankiet wekslowy niemiecki, wypełnili dłużnicy polskiemi słowami, w skutek czego weksel brzmiał: *„za rok zahlecimy gegen diesen ...... die Sume von dwieście złr. .....“*

C. k. sąd krajowy w Krakowie, na podstawie tego wekslu wydał nakaz zapłaty, lecz c. k. sąd wyższy uchylił takowy i zarządził rozprawę w myśl §. 9. rozp. minist. z dnia 25. stycznia 1850. r. l. 52. dz. pr. pań., albowiem treść weksla z powodu użycia dwóch języków jest niezrozumiałą i dla tego żądany nakaz zapłaty w myśl §. 5. powołanego rozp. wydany być niepowinien. (Orzeczenie c. k. sądu wyższego w Krakowie z dnia 28. lutego 1877. roku l. 1180.“

Wprawdzie niektórzy prawnicy, których rady w tėj sprawie zasięgaliśmy, nie koniecznie podzielają zdanie c. k. sądu wyższego w Krakowie — wszelako jest to jeden tylko z dowodów, na jakie niedogodności naraża nas rząd przez niedotrzymanie danego przyrzeczenia i nieuczynienie zadość słusznym naszym żądaniom. Upraszamy tedy Patronat o ponowne poruszenie tėj sprawy i niezaniechanie jėj, dopóki rząd obowiązkowi swemu w obec nas zadość nie uczyni.

Bank rustykalny. P. Teofil Merunowicz napisał rzecz o c. k. uprz. gal. zakładzie kredytowym włościańskim we Lwowie i ogłosił ją drukiem. Autor stara się na podstawie cyfr udowodnić o finansowėj derucie tego zakładu — na podstawie statutu i wniknięcia w ducha interesu, przez ten zakład prowadzonego, o zasadniczo już zgubnėj działalności jego dla swoich dłużników — wreszcie na podstawie ustawy cywilnėj o braku wszelkiėj prawnėj podstawy dla interesów pożyczkowych, przez Bank rustykalny z włościanami zawiėranych. Wiele do swėj pracy zaczerpnął autor z artykułów, w tėj samėj sprawie niedawno ogłoszonych w tutejszym „Ekonomiście“ i naszėm piśmie. Sprawa, przez p. Merunowicza podniesiona jest takiėj doniosłości, że broszura ta nie powinna przejść niepostrzeżenie.

Bilanse Stowarzyszeń zarobkowych za rok 1877.

Gorlice. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek strat i zysków. Straty. Koszta administracyi czyste po strąceniu zwrotów 3546·31; rezerwa podatkowa 1700·—; straty na efekcie 2·—; 20% umorzenie inwentarza 165·83; saldo do przeniesienia: czysty zysk z końcem r. 1877 (jak w bilansie) 7019·51. Razem 12.433·65. Zyski. Przeniesienie zysku z r. 1876 242·65; zwyżka odsetków czynnych nad bierne 12.191·—. Razem 12.433·65. Bilans. Stan czynny. Stan kasy z dnia 31. grudnia 1877 778·62; pożyczki: *a)* w kapitale 177.454·13, *b)* odsetki po koniec r. 1877 4368·97; przedmioty inwentarza po strąceniu 20% umorzenia 658·34; na zaliczkach kosztow sądowych zalega do zwrotu 689·55; procenta wierzycielom Towarzystwa na rok 1878 zapłacone 227·66; efekta własne: *a)* w kapitale 1358·—, *b)* odsetki 93·—; czynsz lokalu za 3 kwartały r. 1878 zapłacony 187·50. Razem 185·815·77. Stan bierny. Stan udziałów wpłaconych 61.763·83; wkładki na rachunek bieżący: *a)* w kapitale 66.988·06, *b)* odsetki zaległe po koniec r. 1877 2688·47; wierzyciele (inni) Towarzystwa: *a)* w kapitale 38.645·12, *b)* odsetki należne po koniec r. 1877 579·34; fundusz rezerwowy z końcem r. 1877 4770·22; rezerwa podatkowa 1700·—; procenta na r. 1878 pobrane 1661·22; zysk jako saldo 7019·51. Razem 185.815·77. Ogólny obrót kasowy 1,175.977·68. Liczba członków 1066.

Lwów. Towarzystwo handlu skór. Rachunek strat i zysków. Zyski. Ze sprzedaży towarów 3805·06; zysk ze sprzedaży losów miasta Stanisławowa 5·40; dochód z odsetek w Towarzystwie zaliczkowėm 10·10. Razem 3820·56. Straty. Czynsz zapłacony 271·25; płace subjektów 1103·50: wydatki administracyi 288·37; procenta do rachunku strat 425·39; 10% umorzenia kosztów założenia 17·71; 10% umorzenia kosztów ruchomości 20·78. Razem 2126·99. Bilans. Stan czynny. Kasa 1869·34; towary własne według inwentarza 7431·26; towary komisowe według inwentarza 2787·78; wierzytelności u członków za towary 5278·85; różne aktywa 86·14; koszta założenia po strąceniu 10% 159·34; koszta ruchomości po strąceniu 10% 186·97, procenta na rok 1878. zapłacone 60·—. Razem 17.859·68. Stan bierny. Udziały 36 członków 1707·30; fundusz rezerwowy 88·50; pożyczki 2500·—; gal. kasa oszczędności za akcepta 4000·—; wierzyciele wekslowi za towary 4743·04; należytości za towary komisowe 2787·78; wierzytelności komisantów w gotówce 258·02; 1 wierzyciel za towar 62·50; procent za r. 1877. należny Tow. zaliczkowemu 5·72; czynsz za r. 1877. należny 13·25; czysty zysk z r. 1877. 1693·57. Razem 17.859·68. Ogólny ruch kasowy 145.821·46. Liczba członków 34.

Przemyśl. Kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników. Rachunek strat i zysków. Straty. Dopisane procenta i zasiłek 164·50; dopisane procenta 363·98; wypłacone i dopisane procenta 157·23; stemple i procenta 616·34½, dywidenda z r. 1876 1093·80; zysk z r. 1877 1782·01; koszta administracyjne 764·58; reszta podatku z prowizyi pokryta 22·13. Razem 4964·57½. Zyski. Prowizya pobrana 3849·26½; dywidenda z r. 1876 1093·80; reszta zysku z r. 21·51. Razem 4964·57½. Bilans. Stan czynny. Dywidenda za r. 1877 1349·01; rezerwa z r. 1877 300·—; reszta zysku z r. 1877 133·—; zaliczki udzielone 28.427·—; gotówka 869·88½. Razem 31.078·89½. Stan bierny. Fundusz rezerwowy. 1479·06; udziały 12.489·70½; fundusz inwalidów i wdów 3820·99; fundusz oszczędności 3747·13; pożyczki w przemyskiej kasie oszczędności 7750·—; depozyta byłych członków 10·—; zysk z r. 1877 1782·01. Razem 31.078·89½. Ogólny ruch kasowy 135.556·78½. Liczba członków 216.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.